

*Sygn. akt I C 1638/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu – Wydział I Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Sławomir Urbaniak

**Protokolant:** Marcin Guzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **E. P. i R. P.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o **zadośćuczynienie i rentę**

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. P. kwotę:

- 77 500 zł (siedemdziesiąt siedem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2007 roku do dnia zapłaty;
- 8 708,33 zł (osiem tysięcy siedemset osiem złotych 33/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;

- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;
- 32,25 zł (trzydzieści dwa złote 25/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. P. kwotę:

- 77 500 zł (siedemdziesiąt siedem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2007 roku do dnia zapłaty;
- 8 708,33 zł (osiem tysięcy siedemset osiem złotych 33/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;
- 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;
- 32,25 zł (trzydzieści dwa złote 25/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

III. dalej idące powództwo E. P. i R. P. oddala;

IV. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

V. nie obciąża powodów kosztami sądowymi;

VI. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9 104,53 zł tytułem kosztów sądowych.

I C 1638/12

## UZASADNIENIE

Powód Z. P. w dniu 5.11.2012 r. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 295.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3.05.2007 r. do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia od pozwanego na

podstawie art. 444 par. 2 kc renty w kwocie po 500 zł miesięcznie płatnej z góry do 10 każdego miesiąca, począwszy od stycznia 2007 r., a nadto przyznania od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że między stronami toczył się już proces, w którym powód dochodził ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz zapłaty części zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł. Wyrokiem Sądu II instancji z 28.06.2012 r. zmieniającym wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Fabrycznej (w którym oddalono powództwo Z. P.), zasądzono od pozwanego (...) S.A. na rzecz powoda Z. P. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3.05.2007 r. oraz ustalono odpowiedzialność strony pozwanej na przyszłość za mogące pojawić się w przyszłości skutki zdarzenia z 4.01.2007 r. Sąd Okręgowy przesądził tym samym kwestionowaną przez pozwaną zasadę odpowiedzialności za szkodę powoda powstałą w efekcie wypadku z 4.01.2007 r. Niniejszym pozwem powód dochodził dalszego zadośćuczynienia ponad już wypłaconą kwotę oraz zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość związanych z utratą zdrowia. Powód zastrzegł sobie w pozwie możliwość rozszerzenia powództwa po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych, którzy mieli ocenić przyczyny wypadku i stan zdrowia powoda. W poprzednim postępowaniu nie przeprowadzono dowodów z opinii biegłych lekarzy, a proces dotyczył jedynie przesądzenia zasady odpowiedzialności pozwanej. Wyrok Sądu Okręgowego II instancji zdaniem powoda nie zamykał drogi do dalszego zadośćuczynienia, a kwota 5.000 zł z pewnością nie mogła rekompensować szkody powoda, którą lekarze w postępowaniu likwidacyjnym określili na 92% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód doznał w wyniku wypadku urazu wielonarządowego połączonego z utratą przytomności w postaci złamania stopu panewki prawego stawu biodrowego, złamania żeber, zaburzenia widzenia oka, uszkodzenia kolana, uszkodzenia kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Urazy których doznał powód spowodowały konieczność długotrwałego leczenia szpitalnego, a z uwagi na rozmiar i charakter obrażeń koniecznym było przeprowadzenie skomplikowanych operacji, które wiązały się z ogromnym bólem i wyrzeczeniami. Podczas leczenia szpitalnego wystąpiło wiele komplikacji uniemożliwiających prawidłowy proces leczenia. Pomimo upływu 6 lat od wypadku powód poddawany był ciągłemu leczeniu i rehabilitacji. W następstwie złamania panewki stawu biodrowego powód musiał poddać się implantacji endoprotezy stawu biodrowego ze względu na postępująca martwicę głowy kości udowej. Rozległy uraz klatki piersiowej dalej sprawiał powodowi olbrzymi ból, w związku z czym powód stale zmuszony był stosować leki przeciwbólowe, co wpływało niekorzystnie na funkcjonowanie całego organizmu. Deformacja kości śródstopia utrudniała poruszanie się, bolesne było również przebyte złamanie żeber. Powód miał nadto problemy z kolanem, a uszkodzony kręgosłup szyjny i lędźwiowy stwarzał permanentny ból. Ze wskazań lekarskich wynikało, że stan zdrowia powoda stopniowo miał się pogarszać. W wyniku wypadku powód stał się osobą uzależnioną od pomocy innych osób, nawet przy wykonywaniu najprostszych czynności potrzebował właściwie stałej opieki. Powód pozostawał też pod opieką Poradni (...). Wypadek odcisnął piętno na psychice powoda – odczuwał cały czas silny lęk przed odbywaniem podróży samochodem, a niepewność o stan zdrowia powodowała lęk o przyszłe życie stając się przyczyną problemów ze snem i zaburzeń emocjonalnych, co z kolei wpływało niekorzystnie na ogólny nastrój, samoocenę i obniżenie jakości życia. Przed wypadkiem powód był osobą sprawną i aktywnie spędzającą czas. Wypadek miał duży wpływ na podejmowane decyzje i plany życiowe. Dalsze życie powoda koncentrowało się wokół planowych wizyt lekarskich oraz rehabilitacji. Przeprowadzanie częstych badań oraz konieczność zaakceptowania wynikłych zmian towarzyszyły poszkodowanemu przez resztę życia.

Odnosnie żądania zapłaty renty powód wskazywał, że w związku z leczeniem następstw wypadku zmuszony był w dalszym ciągu do ponoszenia stałych wydatków na leki, wizyty lekarskie i rehabilitację. W przyszłości- zgodnie z opiniami lekarskimi- miał poddać się dalszym bolesnym i uciążliwym zabiegom medycznym. Przez cały okres po wypadku miał bardzo ograniczone możliwości poruszania się, co powodowało konieczność korzystania z pomocy innych osób. Ponościł też koszty dojazdów do zakładów opieki zdrowotnej prywatnym transportem. W pozwie powód podawał, że może poruszać się tylko przy pomocy kuli łokciowej i wymaga pomocy przy czynnościach życia codziennego takich jak ubieranie się, mycie, przygotowywanie posiłków, schodzenie po schodach, wstawanie z łóżka. Opiekę na powodem sprawowała najbliższa rodzina. Nieodzowne było stosowanie przez powoda środków przeciwbólowych bez których nie mógł normalnie funkcjonować.

Uzasadniając żądanie zapłaty odsetek powód wskazywał, że szkodę na osobie zgłosił pozwanej już w 2.04.2007 r., a więc żądanie zapłaty odsetek jest uzasadnione od dnia 3.05. 2007 r. wobec upływu 30 dniowego terminu realizacji roszczenia przez pozwaną.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana - (...) S.A. -wniosła o odrzucenie pozwu w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 295.000 zł tytułem zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 199 par. 1 pkt 2 kpc i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie; ewentualnie - przy braku podstaw do odrzucenia pozwu we wskazanym zakresie - o oddalenie powództwa w całości. Pozwana przyznała, że bezspornym pozostaje fakt, iż w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 4.01.2007 r. wskutek którego powód doznał obrażeń ciała, tym niemniej roszczenia powoda o zapłatę kwoty 295.000zł tytułem dalszego zadośćuczynienia są nieuzasadnione albowiem jej odpowiedzialność została już przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 28.06.2012 r., w którym Sąd ten zasądził na rzecz Z. P. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od 3.05.2007 r. Rozstrzygnięciem tym Sąd uznał roszczenie powoda w całości. Wbrew twierdzeniom powoda nie było to tylko żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku. Zdaniem pozwanego, biorąc pod uwagę, że zakres obrażeń ciała doznanych przez powoda, jego cierpienie i krzywda były znane już w dacie złożenia pierwszego pozwu, nic nie stało na przeszkodzie aby żądanie zostało określone na inną kwotę. Powód nie wykazał, ażeby rozmiar jego cierpienia uległ zmianie od dnia wytoczenia powództwa, zatem roszczenie powoda za krzywdę zostało już prawomocnie rozstrzygnięte i zachodzi w związku z tym powaga rzeczy osądzonej. Z tej przyczyny pozwana nie uznała dalszych roszczeń powoda nadto podnosiła, że w jej ocenie dochodzona w niniejszej sprawie kwota 295.000 zł jest znacząco wygórowana. Pozwany wnosił nadto o oddalenie roszczenia renty na zwiększone potrzeby w kwocie 500 zł miesięcznie podając, że powód nie wykazał konieczności stałego, comiesięcznego ponoszenia wydatków związanych z obrażeniami ciała doznanymi w wypadku z dnia 4.01.2007 r.

Pozwana w kolejnym piśmie procesowym podniosła nadto zarzut przedawnienia żądania powoda dotyczącego zapłaty renty na zwiększone potrzeby za okres od stycznia 2007 r.

W związku ze śmiercią Z. P., która nastąpiła w dniu (...) r., w miejsce powoda do procesu wstąpili jego spadkobiercy: E. P. i R. P. domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z nich kwoty po 147.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz odsetkami od 3.05.2007 r. oraz kwoty po 250 zł miesięcznie tytułem renty począwszy od stycznia 2007 r. do chwili śmierci powoda tj. (...) r.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 4.01.2007 r. na 133,9 km drogi krajowej nr (...) pomiędzy miejscowościami G. i B., w terenie niezabudowanym, na prostym odcinku drogi jednojezdniowej dwukierunkowej, J. D. - kierujący samochodem ciężarowym m-ki C. (...) nr rej. (...), należącym do R. D. - próbując ominąć przebiegającą drogę sarny, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się tam czołowo z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), kierowanym przez powoda Z. P.. Uderzenie w samochód F. (...) znacznie większego pojazdu ciężarowego prowadzonego przez J. D., który wykonywał z dużą prędkością manewr omijania saren, spowodowało całkowite zniszczenie samochodu powoda.

W wyniku zdarzenia powód poniósł poważne obrażenia ciała. Znacznego uszczerbku na zdrowiu doznali też pozostali pasażerowie F. – jego syn R. P. i wnuk P. P., natomiast pasażerka K. P. -synowa powoda- poniosła śmierć.

**(dowód:** okoliczności bezsporne, nadto akta szkody 2012070604807, dokumenty zebrane w aktach sprawy XIVC 544/09).

Właściciel pojazdu m-ki C. (...) - R. D. jak również kierujący F. Z. P. byli ubezpieczeni w pozwanym zakładzie ubezpieczeń w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu.

**(dowód:** okoliczność bezsporna, a nadto akta szkody 2012070604807, dokumenty zebrane w aktach sprawy XIVC 544/09).

Na skutek zderzenia pojazdów powód stracił przytomność, którą odzyskał dopiero w kilka dni po wypadku w szpitalu (...). Wcześniej powód na krótko odzyskiwał świadomość.

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do Szpitala w O., gdzie był hospitalizowany na oddziale (...).

W szpitalu w O. wykonano powodowi badania RTG, w wyniku których rozpoznano u powoda złamanie stawu panewki prawego stawu biodrowego ze zwichnięciem głowy kości udowej, złamanie chrząstek żeberkowych po stronie prawej. Powodowi wykonano zabieg nastawienia zwichnięcia stawu biodrowego i z powodu niestabilności założono wyciąg szkieletowy za nasadę dalszą kości udowej i krętarz większy. Ruchy opaczne mostka zmniejszono stosując kamizelkę ortopedyczną.

W dniu 18.01.2007 r. powoda przekazano do (...) Szpitala (...) we W. celem kontynuacji leczenia operacyjnego złamania panewki stawu biodrowego.

W okresie od 17.01.2007 r. do marca 2007 r. powód kontynuował leczenie na oddziale (...) (...) Szpitala (...) przy pl. (...) we W.. W 7-mej dobie po przyjęciu powodowi wykonano zabieg operacyjny powikłany procesem ropnym zapalnym w miejscu po założonym w poprzednim szpitalu wyciągu bezpośrednim za przynasadę kości udowej prawej.

W trakcie pobytu w szpitalu wykonano powodowi diagnostykę współistniejących zaburzeń widzenia oka prawego i skierowano powoda pod opiekę Oddziału (...) w szpitalu przy ul. (...).

U powoda rozpoznano również zmiany pomiarowe w obrębie barku prawego i stopy lewej. Po wykonanym zabiegu operacyjnym w obrębie miednicy, chory był usprawniany i pionizowany. W dniu 9.03.2007 r. powoda wypisano do domu z zaleceniem prowadzenia dalszego usprawniania, chodzenia z kulami, z zakazem obciążania kończyny dolnej prawej, dalszego leczenia opatrunkowego w zakresie przetoki uda prawego. Zalecono również rehabilitację w rejonie.

W dniu 11.05.2007 r. wykonano powodowi zdjęcie RTG miednicy, które wykazało postępujący zrost. Stwierdzono postępujące zmiany zwyrodnieniowe w obrębie panewki.

W obrębie kręgosłupa rozpoznano widoczny stan po złamaniu wyrostków poprzecznych L1-L4 prawostronnych oraz L2, L3 i L4 lewostronnych.

Powodowi zalecono dalsze chodzenie o kuli z odciążaniem kończyny prawej, kinezyterapię, fizykoterapię.

W okresie od 17.12.2007 r. do 28.01.2008 r. powód przebywał w Specjalistycznym (...) ZOZ przy ul. (...) we W. celem leczenia usprawniającego.

W okresie od 18.10.2007 r. do 7.11.2007 r. powód przybywał na leczeniu sanatoryjnym w uzdrowisku D. gdzie poddano powoda kąpielom, gimnastyce, masażom wirowym.

Powód kontynuował leczenie powypadkowe w Poradni (...)w (...) Centrum Medycznym (...) we W. i w (...) Sp. z o.o. (...) we W., gdzie poddawany był zabiegom rehabilitacyjnym w okresie od 23.06.2008 r. do 23.10.2009 r.

Powód poddawał się także rehabilitacji w (...) Sp. z o.o. Ośrodka (...) we W. w okresie od 11.04.2007 r. przez 8 tygodni po 3 razy w tygodniu.

W następstwie złamania panewki stawu biodrowego powód w dniu 6.08.2010 r. musiał poddać się implantacji endoprotezy stawu biodrowego ze względu na postępującą martwicę głowy kości udowej.

W związku ze złym samopoczuciem psychicznym po wypadku powód podjął także leczenie psychologiczne w Centrum (...) z o.o. we W.. U powoda rozpoznano zaburzenia stresowe pourazowe objawiające się flashback, myślami natrętnymi, wycofaniem, płaczliwością, niepokojem, obniżeniem nastroju i problemami ze snem. Zastosowano farmakoterapię.

**(dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 21, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 22, karta informacyjna leczenia szpitalnego k.23-24, wyniki badań radiologicznych k.25, wyniki badań radiologicznych k.26, opis zdjęcia rtg k. 27, konsultacja neurologiczna k. 28- 29, informacja lekarza kierującego k, 41, k. 42, k.43, k.44, k.45, k.46, k.47, dokumenty zebrane w aktach sprawy XIVC 544/09) .

W czasie gdy powód był hospitalizowany przebywając w B., O. i W. najbliższa rodzina codziennie go odwiedzała, ponosząc koszty dojazdów i zakupów dodatkowych leków, suplementów, zaopatrzenia medycznego. Początkowo był to koszt 600-700zł miesięcznie. W okresie pobytu w szpitalu od dnia wypadku do 9.03.2007 r. powód wymagał opieki osób trzecich w wymiarze 2 godziny dziennie.

Po opuszczeniu szpitala, gdy powód przebywał w domu, przez okres następnych trzech miesięcy wymagał codziennej opieki pielęgniarstwa w wymiarze 7-8 godzin dziennie. Siostra powoda przychodziła codziennie by pomóc przy zmianach opatrunku, stopniowo częstotliwość tych odwiedzin malała. Powód wymagał pomocy przy myciu, ubieraniu się, czynnościach toaletowych, przygotowywaniu posiłków. Przez następne dwa lata pomoc osób trzecich wiązała się głównie z czynnościami zaopatrzeniowymi, sprzątnięciem i mogła wynosić godzinę dziennie.

Po następnej operacji implantacji endoprotezy 6.08.2010 r. znowu wymagana była wzmożona pomoc przez trzy miesiące w wymiarze 8 godzin dziennie, w następnym okresie 2 godziny dziennie, ostatnie dwa lata godzinę dziennie.

Powód stale wymagał pomocy osób trzecich jeśli chodzi o zakupy żywności i przedmiotów codziennego użytku, przy sprzątnięciu i czynnościach toaletowych w wymiarze godziny dziennie.

Powód ponosił też koszty prywatnej rehabilitacji, którą musiał wdrożyć zaraz po wypadku. Był to koszt 50 zł za godzinę rehabilitacji, co łącznie w skali miesiąca wynosiło 700 zł. Od sierpnia 2008 r. powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w ramach NFZ.

Pokrywał również koszty prywatnych wizyt lekarskich u lekarza ortopedy, badań radiologicznych i konsultacji neurologicznych w (...) Centrum Medycznym (...) we W..

Rodzina powoda ponosiła nadto koszty dojazdów powoda na rehabilitację i wszelkie wizyty lekarskie. Transport własnym samochodem oferował szwagier powoda S. W.. Powód nie rozliczał się z nim z tytułu poniesionych kosztów. Miało to nastąpić po otrzymaniu odszkodowania.

Powód w dalszym ciągu , pomimo upływu 6 lat od wypadku wymagał okresowego stosowania leków przeciwbólowych, miał nadal pozostawać pod stałą opieką lekarza ortopedy i wymagał stałego prowadzenia rehabilitacji. Do jego właściwego prowadzenia, poza konsultacjami które mógł uzyskać w ramach NFZ, wskazane były jeszcze dwie wizyty u lekarza ortopedy, rocznie zatem byłyby to koszty 300 zł (po 150 zł wizyta). Wydatki na leki, głównie leki przeciwbólne, to koszt miesięczny nie większy niż 100 zł, natomiast powód wymagał stałego kontaktu z rehabilitantem i przy założeniu, że jeden cykl rehabilitacji otrzymałby w ramach NFZ to koszt dodatkowych ćwiczeń z rehabilitantem, terapii manualnej, stosowanej raz tygodniowo wynosiłby miesięcznie 600 zł (po 150 zł za jedną sesję tygodniowo).

**(dowód:** faktura VAT z 27.01.2011r. k. 30, faktura VAT z 27.01.2011r. k. 31, faktura VAT z 11.07.2012r. k. 32, faktura VAT z 18.07.2012r. k. 33, rachunek z 18.07.2012r k. 34, faktura VAT z 20.07.2012r. k. 35, faktura VAT z 09.10.2012r. k.36, faktura VAT z k. 37, faktura VAT z 23.10.2012r. k.38, faktura VAT z 24.10.2012r. k.39, zaświadczenia potwierdzające wykonane zabiegi k.40, zeznania E. W., e- protokół z dnia 7 maja 2013r. 02:15- 20:36, zeznania S. W. e- protokół z dnia 7 maja 2013r. 20:36-32;41, zeznania E. P. e-protokół z dnia 7 maja 2013r. 32:41-47:37, opinia sądowno- lekarska biegłych sądowych lek chirurga- ortopedy lek. med. S. L. i lek. neurologa lek. med. J. W. k. 110-116).

Powód nie powrócił do stanu zdrowia sprzed wypadku, pozostawał w znacznym stopniu ograniczony ruchowo. Poruszał się cały czas przy pomocy kuli łokciowej. niezbędna była mu pomoc osób trzecich do codziennego funkcjonowania- codziennej toalety, przenoszenia przedmiotów, sporządzania posiłków. Nie mógł sam zejść po

schodach. Z powodu bólu powód stale zażywał leki przeciwbólowe, kładł się tylko na brzuchu ponieważ dokuczał mu ból pleców. Od chwili wypadku powód pozostał ograniczony praktycznie we wszystkim, nie mógł siedzieć ani długo stać. Przy prostowaniu i zginaniu nogi musiał ją rozmasować. Cały czas odczuwał dolegliwości ze strony prawej kończyny dolnej – w stawie biodrowym, udzie i w kolanie. Powód odczuwał również dolegliwości ze strony lewej stopy, która została silnie obciążona. Miał również problem z prawym stawem barkowym, który miał ograniczoną ruchomość. Powoda nadal bolała klatka piersiowa. Na skutek złamania chrząstek przyzębrowych powód miał wgłębienie na mostku, które nie pozwalało mu oddychać, kasłać i kichać. Miał również problem ze wzrokiem - chwilowe zaniki ostrości widzenia, co związane było z wypadkiem, gdyż przed wypadkiem potrafił czytać bez okularów.

Powód pozostawał w złej kondycji psychicznej, dokuczał mu lęk przed podróżami samochodem, który nasilał się w szczególności w sytuacjach potencjalnego zagrożenia wypadkiem. Od czasu wypadku powód nie wsiadł do samochodu jako kierowca. Zawsze jeździł jako pasażer, a przy każdym hamowaniu odczuwał lęk. Miał problemy ze snem. Powód stał się osobą nerwową, unikał kontaktów z innymi osobami. Wypadek wywarł też duży wpływ na życie prywatne powoda, który przed wypadkiem był osobą sprawną fizycznie, aktywnie spędzającą czas, często wędkował, spędzał czas przy wspólnym grillu. Po wypadku powód musiał zrezygnować z jazdy na rowerze, wędrówek po górach. Powód nie mógł też nosić ciężkich przedmiotów, do jego obowiązków należało wyłącznie wyprowadzanie psa i kupowanie gazet. Miał wiele planów na przyszłość, chciał zwiedzać wybrane miejsca, jeździć na wycieczki, z tych planów musiał zrezygnować.

**(dowód:** zeznania E. W., e-protokół z dnia 7 maja 2013r. 02:15- 20:36, zeznania S. W. e-protokół z dnia 7 maja 2013r. 20:36-32;41, zeznania E. P. e-protokół z dnia 7 maja 2013r. 32:41- 47:37, opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii T. C. (1) k. 90-94).

Negatywne dla zdrowia powoda konsekwencje wypadku z 4.01.2007 r. z powodu pogorszenia stanu zdrowia psychicznego skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%. Konsekwencją wypadku z 4.01.2007 r. było u powoda rozwinięcie zaburzeń psychicznych o obrazie zespołu stresu pourazowego. Z. P. wycofał się z relacji interpersonalnych, depresyjnie przeżywał siebie, swoją przyszłość. Stan jego zdrowia został określany jako stacjonarny w sensie utrzymywania się pogorszenia funkcjonowania, nie przewidziano w przyszłości nasilenia objawów zaburzeń psychicznych lub występowania innych objawów psychopatologicznych związanych z wypadkiem, które nie występowały w dniu badania. Rokowania co do poprawy stanu psychicznego określone jako niepewne. Zmiana funkcjonowania społecznego była głęboka i powodowała znaczne problemy w relacjach z rodziną i innymi osobami. Trudności adaptacyjne znacznie obniżyły komfort życia. Ze względów psychicznych powód wymagał wsparcia i oddziaływań terapeutycznych, wymagał też stałej opieki psychiatrycznej.

**(dowód:** opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii T. C. (1) k. 90-94).

Uszczerbek na zdrowiu powoda Z. P. związany z wypadkiem z 4.01. 2007 r. ze względu na następstwa chirurgiczne i ortopedyczne, związane głównie z następstwami złamania żeber, wyrostków poprzecznych kręgosłupa lędźwiowego po obu stronach uszkodzenie barku prawego i złamania panewki stawu biodrowego prawego z jego zwicnięciem kości udowej wynosił: z punktu 58- 10%, z punktu 91- 10% , z punktu 97- 40% z punktu 104- 10% , razem 70%.

Wielomiejscowy uraz wymagał długotrwałego i wielokierunkowego leczenia w tym kilkukrotnego leczenia operacyjnego. Pomimo podjętego specjalistycznego leczenia wystąpiły liczne komplikacje w jego przebiegu, po wypadku nastąpiły wtórne zmiany w stawie biodrowym, w wyniku których po trzech latach powód zmuszony był do poddania się ponownemu leczeniu operacyjnemu – implantacji endoprotezy stawu biodrowego prawego. Endoproteza w biodrze pourazowym mogła z kolei spowodować konieczność operacyjnej wymiany. Powód od 6 lat żył w ciągłym zagrożeniu następnymi operacjami. Dodatkowym czynnikiem obciążającym i fizycznie i psychicznie powoda były schorzenia urologiczne z powodu których powód był dwukrotnie operowany. Ponadto ujawniły się u powoda zaburzenia krążenia obwodowego kończyn dolnych które należy wiązać z interwencjami operacyjnymi. W wyniku implantacji wydłużeniu uległa o 2,5cm kończyna dolna prawa, co znacznie utrudniało rehabilitację. Ponieważ nastąpiły pewne nieodwracalne zmiany w organizmie powoda - staw biodrowy po wszczępieniu endoprotezy –

biegły przewidział, że powód skutki wypadku odczuwać będzie do końca życia, jego aktywność życiowa i rodzinna została nieodwracalnie ograniczona. Obrażenia i liczne złamania, których doznał powodowały ciągle ból; przez okres pierwszych trzech miesięcy odczuwał ciągle nasilający się ból przy każdej próbie ruchu, po tym czasie natężenie bólu zmalało.

**(dowód:** opinia sądowo- lekarska biegłych sądowych lek chirurga- ortopedy lek. med. S. L. i lek. neurologa lek. med. J W. k. 110-116).

Pismem z dnia 29.03.2007 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 2.04.2007 r. powód zgłosił szkodę na osobie i wystąpił do (...) S.A. o wypłatę zadośćuczynienia z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym domagając się zapłaty kwoty 300.000 zł. W postępowaniu likwidacyjnym, (...) S.A. ustaliło trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 77 %.

Pismem z 27.08.2009 r. strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia ustalając brak winy w spowodowaniu zdarzenia ze strony kierującego pojazdem marki C. (...).

**(dowód:** dokumenty zebrane w aktach sprawy XIVC 544/09, akta szkody nr PL (...)).

W dniu 25.09.2009 r. powód wniósł do Sądu pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem z 4.01.2007r. w wysokości 5.000zł oraz ustalenia odpowiedzialności za dalsze mogące nastąpić w przyszłości skutki wypadku. Powód w treści pozwu zastrzegł możliwość rozszerzenia powództwa po przeprowadzeniu przez Sąd dowodów z opinii biegłych sądowych, którzy mieli ocenić stan zdrowia powoda i rokowania na przyszłość

Wyrokiem z 30.09.2010 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Fabrycznej we Wrocławiu oddalił powództwo powoda, uznając je za niezasadne co do zasady i nie przeprowadził dowodów z opinii biegłych lekarzy sądowych w kwestii oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda.

Na skutek wniesionej przez powoda apelacji Sąd II instancji -Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z 28.06.2012 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Fabrycznej we Wrocławiu w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.000 zł oraz ustalił odpowiedzialność strony pozwanej na przyszłość za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku z 4.01.2007 r.

**(dowód:** dokumenty zebrane w aktach sprawy XIV C 544/09 II Ca 1416/10).

Powód pismem datowanym na 11.09.2012 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 295.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz renty miesięcznej na zwiększone potrzeby płatnej do 10 każdego dnia miesiąca począwszy od stycznia 2007 r. w kwotach po 500 zł.

Pozwany (...) S.A. odmówił wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania powołując się na powagę rzeczy osądzonej .

**(dowód** pismo powoda z dnia11.09.2012r. k. 16-19, pismo (...) k. 20).

Powód Z. P. zmarł (...) r.

**(dowód:** odpis skrócony aktu zgodny k. 134).

Na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia sporządzonego w kancelarii notarialnej w dniu 10.01.2014 r. spadek po zmarłym Z. P. w równych częściach po 1/2 każde nabyli spadkobiercy ustawowi: małżonka E. P. i syn R. P..

**(dowód:** akt poświadczenia dziedziczenia z 10.01.2014r. k. 143).

**Sąd zważył co następuje:**



Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód Z. P. domagał się od pozwanego zasądzenia kwoty 295.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z urazami ciała powstałymi na skutek wypadku drogowego z dnia 4.01.2007 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3.05.2007 r. oraz zapłaty renty w wysokości 500 zł miesięcznie, poczynając od stycznia 2007 r. z tytułu zwiększonych potrzeb powoda.

Poza sporem w przedmiotowym postępowaniu pozostawało, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu powód uległ 4.01.2007 r. Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu (jako Sądu II instancji) z 28.06.2012 r. zasądzone od pozwanego (...) S.A. na rzecz powoda Z. P. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3.05.2007 r. oraz ustalono odpowiedzialność strony pozwanej na przyszłość za mogące pojawić się w przyszłości skutki zdarzenia z 4.01.2007 r., Sąd Okręgowy przesądził kwestionowaną przez pozwaną zasadę odpowiedzialności za szkodę powoda powstałą w efekcie wypadku z 4.01.2007 r.

Niniejszym pozwem powód dochodził dalszego zadośćuczynienia ponad już wypłaconą kwotę 5.000 zł oraz zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość związanych z utratą zdrowia. Pozwana przyznając co do zasady swoją odpowiedzialność w tym procesie kwestionowała zasadność zgłoszonego żądania w zakresie wypłaty dalszej części zadośćuczynienia i powołując się na res iudicata wniosła o odrzucenie pozwu w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej. W/w wyrok Sądu Okręgowego nie zamknął drogi do dochodzenia dalszego zadośćuczynienia, a kwota 5.000 zł z pewnością nie mogła rekompensować szkody na osobie powoda, którą lekarze w postępowaniu likwidacyjnym określili na 77 % trwałego uszczerbku na zdrowiu i w ocenie Sądu nie wyczerpała w całości roszczenia powoda.

W uchwale składu siedmiu sędziów (Izby Karnej) z dnia 17.03.1965 r., VI KO 14/64 (OSNKW 1965/6 poz. 57) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zasądzenie na rzecz powoda cywilnego symbolicznej złotówki jest równoznaczne z pozostawieniem bez rozpoznania roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa, chyba że sąd w wyroku stwierdził, iż zasądzenie symbolicznej złotówki wyczerpuje w całości zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę. Takie same zasady zostały przyjęte w postępowaniu cywilnym co potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu Izby Cywilnej z 23.11.1966 r., III CR 245/66, LexPolonica nr 319760, OSNCP 1967/5 poz. 94, w którym wskazał, że zasądzenie na rzecz powoda w procesie cywilnym o odszkodowanie symbolicznej złotówki nie stanowi przeszkody - w postaci powagi rzeczy osądzonej - do dochodzenia odszkodowania, jeżeli z wyroku nie wynika, że zasądzenie symbolicznej złotówki wyczerpuje w całości roszczenia powoda.

Jakkolwiek wymienione orzeczenia odnoszą się do zasądzenia „symbolicznej złotówki”, to jednak brak przesłanek do odmiennego potraktowania niniejszej sprawy, w której kwota, która była dochodzona przez Sądem i została zasądzona na rzecz powoda (5.000zł) jawi się jako wyraźnie nieadekwatna do doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu, określonego w postępowaniu likwidacyjnym na 77%; nb. powód w postępowaniu likwidacyjnym dochodził od pozwanej kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Stanowisko takie wynika także z analizy treści pierwszego pozwu i ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd w tamtej sprawie. Powód wyraźnie zastrzegł w pozwie rozszerzenie powództwa po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych, którzy ocenią przyczyny wypadku i stan zdrowia powoda. W poprzednim postępowaniu nie przeprowadzono dowodów z opinii biegłych lekarzy, a proces dotyczył w istocie jedynie przesądzenia zasady odpowiedzialności pozwanej. Sąd Okręgowy II instancji rozpatrując apelację wyraźnie stwierdził, że rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych z całą pewnością uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia co najmniej w wysokości wskazanej w pozwie. W wyroku tym Sąd Okręgowy ustalił także odpowiedzialność na przyszłość strony pozwanej za skutki zdarzenia z 4.01.2007 r., a takie skutki niewątpliwie następowały (choćby poddanie się kolejnej operacji endoprotezy stawu biodrowego i związane z tym dalsze komplikacje).

W związku z powyższym przyjąć należy, że nie istniały przeszkody formalne do rozpoznania żądania powoda co do zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia.

## ZADOŚĆUCZYNIENIE

Ustosunkowując się do zgłoszonego przez powoda żądania wskazać należy, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., tj. wystąpienia u poszkodowanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy). Zadośćuczynienie to ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych stąd określając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistniałym zdarzeniem jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Na jego wysokość mają zazwyczaj wpływ takie czynniki, jak rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych oraz pogorszenie się sytuacji życiowej pokrzywdzonego, zmniejszenie jego widoków na przyszłość oraz szans życiowych.

Wydając rozstrzygnięcie w tej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach w postaci przedłożonej dokumentacji lekarskiej dotyczącej leczenia powoda, zebranej w niniejszym postępowaniu oraz w sprawie XIV C 544/09, a także dowodach osobowych w postaci zeznań świadków, jak i przedstawionych opinii biegłych lekarzy.

W toku postępowania dowodowego powód wykazał w sposób należyty szkodę niemajątkową w postaci powstałego uszczerbku na zdrowiu, której doznał w związku z wypadkiem z 4.01.2007 r. Odnosząc się zatem do ujemnych fizycznych i psychicznych następstw doznanych przez powoda Z. P. należało stwierdzić, iż powód doznał w wyniku wypadku urazu wielonarządowego połączonego z utratą przytomności w postaci złamania stopu panewki prawego stawu biodrowego, złamania żeber, zaburzenia widzenia oka, uszkodzenia kolana, uszkodzenia kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Urazy których doznał powód spowodowały konieczność długotrwałego leczenia szpitalnego, a z uwagi na rozmiar i charakter obrażeń konieczne było przeprowadzenie skomplikowanych operacji, które wiązały się z ogromnym bólem i wyrzeczeniami. Podczas leczenia szpitalnego wystąpiło wiele komplikacji uniemożliwiających prawidłowy proces leczenia. Przez cały okres 6 lat od wypadku powód kontynuował leczenie i rehabilitację. W następstwie złamania panewki stawu biodrowego powód w 2010 r. musiał poddać się implantacji endoprotezy stawu biodrowego ze względu na postępującą martwicę głowy kości udowej. Rozległy uraz klatki piersiowej dalej sprawiał powodowi olbrzymi ból, w związku z czym powód musiał stosować leki przeciwbólowe, co wpływało niekorzystnie na funkcjonowanie całego organizmu.

Istotne jest również to, że doznane przez powoda obrażenia ciała powodowały znaczne ograniczenie zdolności do poruszania się. Rozmiar doznanej krzywdy powiększał fakt, że powód przez długi czas zdany był na pomoc osób trzecich w wielu czynnościach życia codziennego, powód nie odzyskał pełnej sprawności, do końca życia poruszał się przy pomocy kuli łokciowej, nie mógł dźwigać ciężkich rzeczy, schylać się, ciężko radził sobie ze zwykłymi czynnościami życia codziennego, takimi jak ubieranie się, mycie, sporządzanie posiłków i ogólna samoobsługa. Rokowania na przyszłość były niepomyślne. Po tragicznym dla niego w skutkach zdarzeniu, Z. P. stał się osobą niepełnosprawną i uzależnioną od pomocy ze strony bliskich.

Skutkiem wypadku z 4.01.2007 r. był również występujący u powoda Z. P. i mający postać przewlekłą stres pourazowy cechujący się natrętnym wspomnieniem tragicznego zdarzenia, unikaniem aktywności wywołujących wspomnienie urazu, ograniczenie zainteresowań i aktywności życiowych. Powód stał się apatyczny i drażliwy. Wypadek odcisnął piętno na psychice powoda – odczuwał silny niepokój o stan zdrowia. Lęk o przyszłe życie stał się przyczyną problemów ze snem i zaburzeń emocjonalnych, co z kolei wpływało niekorzystnie na ogólny nastrój, samoocenę i obniżenie jakości życia. Przed wypadkiem powód był osobą sprawną i aktywnie spędzającą czas. Wypadek miał duży wpływ na podejmowane decyzje i plany życiowe, z których musiał zrezygnować.

Dokonując oceny stopnia utraty zdrowia powoda Sąd oparł się w dużej mierze na ustaleniach biegłych sądowych chirurga- ortopedy lek. med. S. L. jaki i niekwestionowanych przez strony opiniach lek. neurologa lek. med. J W. i lek.

psychiatry T. C.. Związany z wypadkiem z 4.01.2007 r. uszczerbek na zdrowiu powoda Z. P., ze względu na następstwa chirurgiczne i ortopedyczne oraz neurologiczne był znaczny i wynosił 70%. W swojej opinii biegły psychiatra natomiast wskazał, że długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym u powoda Z. P. wynosił 10 %.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw by podważać przedstawione przez specjalistów wnioski z tych opinii, które zdaniem Sadu są wyczerpujące, logiczne i mają szczegółowe odniesienie do zebranej dokumentacji medycznej a poparte zostały badaniami powoda.

W opinii sądowej biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii odnosząc się do kwestionowanego przez stronę pozwaną uszczerbku z punktu 97- określonego na 40% wskazał, że ocenie podlegał efekt końcowy tego urazu, a mianowicie założona powodowi endoproteza, która była najgorszym z możliwych powikłań, jakich mógł z tego tytułu doznać powód i bez wątpienia była bezpośrednim następstwem tego urazu, stąd uszczerbek z tego punktu orzeczono w maksymalnej wysokości. Pierwszy etap leczenia mający na celu przywrócenie naturalnych stosunków anatomicznych zakończył się bowiem niepomyślnie z uwagi na czynniki biologiczne dotyczące samej patofizjologii i przebiegu choroby u powoda. W wyniku tego urazu powód właściwie stał się inwalidą.

Opierając się na sporządzonych przez biegłych sądowych opiniach Sąd ustalił, że łącznie u Z. P. doszło do 80% uszczerbku na zdrowiu. Tak określony uszczerbek na zdrowiu unaocznia stopień, w jakim powód doznał rozstroju zdrowia i choć jest to kryterium pomocnicze to przy uwzględnieniu dodatkowych okoliczności jest ono miarodajne dla oceny stopnia doznanej przez powoda krzywdy.

Prawidłowe ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, Nr 3, poz. 80). Zatem ustalając wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie należało wziąć pod uwagę przede wszystkim wysokość uszczerbku na zdrowiu fizycznym powoda, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, nasilenie cierpień fizycznych, długość leczenia i związane z nią niedogodności, wiek powoda (w chwili wypadku powód miał 63 lata). Uwzględniono też trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu dla życia osobistego i społecznego powoda. Natomiast na wysokość zadośćuczynienia nie miało wpływu to, że w niniejszym procesie dochodzą go obecnie spadkobiercy powoda. Należna spadkobiercom kwota zadośćuczynienia określona ma zostać w takiej wysokości, w jakiej przysługiwałaby powodowi (wyr. SN z 24.03.2011r. ICSK 389/10).

Sąd podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż zadośćuczynienie musi mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej (jaką była w tych okolicznościach sprawy kwota 5.000 zł zasądzona poprzednio) lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Komentarz do kodeksu cywilnego pod redakcją E. Gniewka – s. 756).

Należało zgodzić się z poglądem, iż przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę zasadniczo ważny jest rozmiar krzywdy, który u powoda był znaczący. Niemniej jednak mając na względzie potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, trudno też uznać, ażeby żądanie zasądzenia dalszej kwoty 295.000 zł było w całości uzasadnione. Dlatego też kierując się powyższymi kryteriami Sąd uznał, iż dodatkowa kwota 155.000 zł (czyli łącznie 160.000 zł) zadośćuczynienia jest „odpowiednią” do rozmiaru doznanych krzywd. Sumę tę należy uznać za adekwatną do aktualnych stosunków majątkowych naszego społeczeństwa, w odniesieniu do obecnych realiów gospodarczych, która jednocześnie nie prowadzi do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 445 § 3 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Z uwagi na powyższe, mając na

względnie, że niniejsze powództwo zostało wytoczone przez powoda, następnie po jego śmierci było popierane przez jego spadkobierców- powodów E. P. i R. P. przyznaną kwotę zadośćuczynienia Sąd zasądził na rzecz każdego z nich w kwocie po 77.500 zł (w częściach równych stosownie do nabytych w spadku udziałów), o czym orzekł w pkt I wyroku.

Rozstrzygnięcie co do odsetek od zasądzonych kwot Sąd wydał w oparciu o art. 817 §1 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem ubezpieczyciel winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Przedłużenie wyznaczonego przez ustawodawcę terminu 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku jest wyjątkowo możliwe tylko wówczas gdy zachodzą szczególne okoliczności. Zaistnienia takich okoliczności strona pozwana w tym postępowaniu nie wykazała. Brak spełnienia świadczenia w terminie jest dopuszczaniem się zwłoki i musi skutkować koniecznością zapłaty odsetek (uchwała SN z 9.06.1995 r. IIICZP 69/95). Powód zgłosił szkodę na osobie pozwanej w dniu 2.04.2007 r. domagając się zapłaty kwoty 300.000zł zadośćuczynienia. Żądanie odsetek było więc uzasadnione za okres od 3.05.2007 r. wobec bezskutecznego upływu 30 dniowego terminu na spełnienie świadczenia.

## RENTA

Powód domagał się także zasądzenia od strony pozwanej na podstawie art. 444 par. 2 kc renty na zwiększone potrzeby w kwocie po 500 zł miesięcznie płatnej z góry do 10 każdego miesiąca, począwszy od stycznia 2007 r.

### 1. Przedawnienie.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia żądania zapłaty renty za okres od stycznia 2007 r.

Prawo do renty przedawnia się w trybie art. 442<sup>1</sup> kc (3 lata), roszczenia o poszczególne raty rentowe przedawniają się na zasadach określonych w art. 118 kc gdyż niewątpliwie renta jest świadczeniem okresowym.

O początku biegu terminu przedawnienia żądanej renty na zwiększone potrzeby można mówić w chwili, gdy zaistniała konieczność poniesienia, dodatkowych kosztów, konieczność opłacenia konsultacji, zakupu leków, benzyny, powstały koszty opieki itp., a zatem liczony winien być od poszczególnych okresów, za które powód dochodził zapłaty renty.

Zarzut przedawnienia żądania zapłaty renty należało częściowo uwzględnić. Żądanie zapłaty renty za okres wcześniejszy aniżeli trzy lata od dnia wniesienia pozwu (co nastąpiło 5.11.2012 r.), tj. za okres od stycznia 2007 r. do 4.11.2009 r. ze względu na podniesiony zarzut przedawnienia nie może zostać uwzględnione.

Zatem należna powodowi renta liczona winna być jedynie za okres od 5.11.2009 r. do 4.12. 2013r. (data śmierci uprawnionego) czyli za okres 49 miesięcy.

### 2. Dziedziczenie roszczenia spadkodawcy o rentę należną za czas do dnia jego śmierci.

Prawo do bieżącej renty odszkodowawczej gaśnie ze śmiercią uprawnionego i nie należy do spadku po nim, nie przechodzi także na inne osoby na mocy przepisów szczególnych. Jedynie zaległe raty renty, za czas do śmierci poszkodowanego przechodzą na jego spadkobierców na zasadach ogólnych (wyrok SN z dnia 31 października 1966 r., II CR 361/66, niepubl.).

Brak analogicznego unormowania kwestii dziedziczenia roszczenia o rentę w art. 444 k.c., tak jak to ustawodawca uczynił w stosunku do roszczenia o zadośćuczynienia (dziedziczenie roszczenia o zadośćuczynienie ustawodawca dopuszcza tylko jako wyjątek od zasady wyrażonej w art. 922 § 2 k.c., uzależniając je przy tym od stwierdzenia istnienia przesłanek przewidzianych w art. 445 § 3 k.c., tj. od uznania roszczenia na piśmie lub od wytoczenia powództwa za życia uprawnionego) wynika z odmienności charakteru obu tych roszczeń (odszkodowanie jako roszczenie majątkowe i zadośćuczynienie jako roszczenie związane z osobą). Unormowanie takie byłoby zresztą zbędne właśnie ze względu na charakter uszczerbku, którego wyrównaniu służy roszczenie z art. 444 § 2 k.c- jest to niewątpliwie roszczenie majątkowe a nie roszczenie ściśle związane z osobą zmarłą .

### 3. Wysokość renty.

Roszczenie o rentę po myśli art. 444 § 2 k.c. przysługuje poszkodowanemu w razie:

- całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej,
- zwiększenia się jego potrzeb,
- zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszlą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie (np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp. – wyrok SA w Katowicach z dnia 24.05.1996 r., III APr 7/96, OSA 1997, z. 6, poz. 18). Wówczas wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego (wyrok SN z dnia 22.06.2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203). Natomiast przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz. 11). Fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń; zob. orz. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; orz. SN z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, Nr 9, poz.

Nie budziła w zasadzie wątpliwości kwestia, iż powód od chwili wypadku do chwili śmierci wymagał opieki ze strony innych osób. Poruszał się bowiem przy pomocy kuli łokciowej i miał znaczne trudności we własnej samoobsłudze. Jak wskazał biegły sądowy lekarz chirurg ortopeda (k. 115-116), po ustabilizowaniu stanu zdrowia powoda w 2009 r. wymiar tej opieki wynosił dwie godziny dziennie, poza okresem rekonwalescencji związanej ze wstawieniem endoprtopezy w 2010r., kiedy to wymagana była wzmożona pomoc przez trzy miesiące w wymiarze 8 godzin dziennie, w następnym okresie 2 godziny dziennie, ostatnie dwa lata godzinę dziennie.

Przyjmując zatem koszt takiej opieki, ustalony w oparciu o stawki obowiązujące w MOPS w miejscu zamieszkania powoda w wysokości - co najmniej - 10 zł za 1 godzinę opieki, w okresie od listopada 2009 r. do sierpnia 2010 r. koszt 2 godzin dziennie opieki wyniósłby 600 zł w skali miesiąca, od sierpnia 2010 r. do października 2010 r. – 2.400 zł miesięcznie, od listopada 2010 r. do grudnia 2011 r. 600 zł miesięcznie i od stycznia 2012 r. do grudnia 2013 r. 300zł miesięcznie; uśredniając te wszystkie wielkości - 570 zł kosztów opieki miesięcznie.

Powód, co potwierdził również biegły sądowy lekarz chirurg ortopeda (k.115-116) wymagał stosowania leków przeciwbólowych i pozostawania pod stałą opieką ortopedy, oraz stałego prowadzenia rehabilitacji. Koszty lekarstw jak biegły wskazuje to 100 zł miesięcznie. Do tego należy doliczyć koszty prywatnych wizyt lekarskich, zalecanej rehabilitacji prywatnej ponad tę którą można uzyskać w ramach NFZ, koszty dojazdów do lekarzy prywatnym transportem. Transport własnym samochodem oferował szwagier powoda S. W.. Powód nie rozliczał się z nim z tytułu poniesionych kosztów. Miało to nastąpić po otrzymaniu odszkodowania. Do właściwego prowadzenia leczenia i rehabilitacji powoda jak wskazał biegły sądowy, ponad te świadczenia które może uzyskać w ramach NFZ wskazane były jeszcze dwie wizyty u ortopedy rocznie zatem byłby to koszty 300 zł rocznie (po 150 zł wizyta). Ponadto biegły stwierdził, że powód wymagał stałego kontaktu z rehabilitantem i jeśli założyć, że jeden cykl rehabilitacji rocznie mógł otrzymać w ramach NFZ to koszt ćwiczeń z rehabilitantem terapii manualnej prowadzonej raz tygodniowo wyniósłby miesięcznie 600 zł (po 150 zł za jedną sesję tygodniowo).

Sąd mając na względzie wszystkie wskazane wyżej okoliczności uznał, że zasadnym jest przyznanie powodowi w ustalonym okresie renty na zwiększone potrzeby w żądanej kwocie 500 zł, która to kwota na tle wyszczególnionych wydatków nie wydaje się być wygórowana.

Łącznie za okres 49 miesięcy od 5.11.2009 r. (roszczenie za okres wcześniejszy uległo przedawnieniu) do 4.12.2013r. (data śmierci powoda), skapitalizowana renta przyznana z tytułu zwiększonych potrzeb wynosi 24.500zł (49 miesięcy x 500zł), czyli po 12.250zł na rzecz każdego z powodów. Rentę tę Sąd zasądził w pkt I wyroku.

#### 4. odsetki od zasądzonej renty.

Odsetki od listopada 2009r. do września 2012 r. (data pierwszego wezwania do zapłaty renty) zasądzone zostały od dnia 26.09.2012 r. Powód wezwał pozwaną do spełnienia świadczenia po raz pierwszy w piśmie doręczonym pozwaną 18.09.2012r.(k.16). Zatem za okres 35 miesięcy, odsetki od renty w wysokości po 250 zł na rzecz każdego z powodów (łącznie 8.708,33 zł- albowiem renta za listopad 2009 r. obejmowała okres po 5.11.2009 r.-roszczenie za okres wcześniejszy przedawniło się) zasądzone zostały od dnia 26.09.2012 r. (świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu).

Od pozostałej kwoty świadczenia rentowego w wysokości 500zł miesięcznie (po 250zł) płatnej do 10 – tego każdego miesiąca, za okres od października 2012r. do grudnia 2013r. (14 miesięcy), odsetki liczone są od daty następującej po dacie płatności poszczególnych rat rentowych, czyli od 11- dnia każdego miesiąca.

#### KOSZTY

Podstawę orzeczenia o kosztach zawartego w punkcie III wyroku stanowił przepis art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań, co miało miejsce w sprawie będącej przedmiotem postępowania.

Na koszty procesu poniesione przez powodów składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.234 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Analogiczne koszty zastępstwa procesowego po stronie pozwanej wyniosły 7.217 zł.

W związku z tym, że strony wygrały proces w podobnym stopniu i poniosły zbliżone koszty procesu Sąd na podstawie przywołanego art. 100 zd. 1 kpc zniósł wzajemnie te koszty.

Na podstawie art. 113 ust. 4 uksc Sąd nie obciążył powodów kosztami sądowymi mając na uwadze sam charakter sprawy, sytuację rodzinną powodów, konsekwencje zdarzenia z 4.01.2007 r. zarówno dla powódki jak i powoda.

Natomiast w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 uksc w związku z art. 100 zd.1 kpc nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9.104,53 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (koszty te składały się : 15.050 zł opłaty sądowej od pozwu oraz koszty wynagrodzenia biegłych –tj. 543,35zł + 767,28zł + 767,28zł; łącznie 17.127,91), albowiem strona pozwana przegrała proces w 53,15 % ( $17.127,91 \times 0,5315 = 9.104,53$ ).